Julian Tuwim

**Dyzio marzyciel**

Położył się Dyzio na łące,

Przygląda się niebu błękitnemu

I marzy:

„Jaka szkoda, że te obłoczki płynące

Nie są z waniliowego kremu...

A te różowe –

Że to nie  waniliowe

A te złociste, pierzaste –

Że to nie stosy ...

I szkoda, że całe niebo

Nie jest z  czekoladowego...

Jaki piękny byłby wtedy świat!

Leżałbym sobie, jak leżę,

Na tej murawie świeżej,

Wyciągnąłbym tylko rękę

I jadł... i jadł... i jadł...”.